

Roland Prejs

Parafia św. Krzyża w Gorzowie Wielkopolskim pod zarządem kapucynów w latach 1945–1951

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 14, 179-200

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Roland Prejs OFMCap

Parafia św. Krzyża w Gorzowie Wielkopolskim pod zarządem kapucynów w latach 1945–1951

Początki katolickiego duszpasterstwa w powojennym Gorzowie związane są z Zakonem Braci Mniejszych Kapucynów¹. Zakonnicy ci przybyli do Gorzowa w 1945 r. jeszcze przed formalnym powstaniem polskiej organizacji kościelnej, obejmując duszpasterstwo w jedynej wówczas katolickiej parafii w mieście – parafii św. Krzyża. Administrator apostołski, ks. infułat Edmund Nowicki, osiedlając się w mieście we wrześniu 1945 r., zastał już zorganizowane duszpasterstwo – oczywiście na miarę powojennych możliwości – i pierwsze oparcie dla tworzącej się nowej kościelnej jednostki administracyjnej. Podobnie było zresztą w wielu innych miejscowościach na Ziemiach Odzyskanych, dokąd jako pierwsi polscy kapłani przybywali zakonnicy, z różnych zresztą zakonów². Zakonnicy zorganizowali powojenne duszpasterstwo w Koszalinie (franciszkanie konwentualni)³, Szczecinie (chrystusowcy)⁴, Gdańsku (franciszkanie konwentualni, cysteri)⁵ czy Pile (kapucyni, salezianie)⁶. Lata 1945-1951 są okresem największego wysiłku włożonego w powojenną odbudowę, a raczej – w odniesieniu do Ziemi Odzyskanych – w zbudowanie życia religijnego i kościelnego.

-
- 1 Zakon Braci Mniejszych Kapucynów (Ordo Fratrum Minorum Capuccinorum) to jedna z gałęzi Zakonu Braci Mniejszych, założonego przez św. Franciszka z Asyżu. Reguła św. Franciszka, dość ogólna w treści, pozwalała na wielorakie interpretacje. W ich wyniku w ciągu wieków wyłoniły się z jednego początkowo zakonu rozmaite odłamy, różniące się między sobą właśnie interpretacją tej reguły. Kapucyni jako odrębna gałąź ukształtowali się w XVI w. we Włoszech, a do Polski przybyli za sprawą króla Jana III Sobieskiego w 1681 r. Zob.: G. B a r t o s z e w s k i, *Początki zakonu kapucynów na ziemiach polskich 1681-1810*, Chrześcijanin w Świecie 15(1983), nr 9 s. 25-38; L. I r i a r t e, *Historia franciszkanizmu*, Kraków 1998, passim; R. P r e j s, Kapucyni, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, kol. 732-740.
 - 2 Zob. A. K i e ł b a s a, *Salwatorianie na Ziemiach Zachodnich i Północnych 1945-1970*, Rzym 1970; J. P i e l o r z, *Oblaci polscy. Zarys dziejów polskiej prowincji Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej z okazji 50-lecia istnienia 1922-1970*, Roma 1970, passim; M. N i e d z i e l a, *Dominikanie nad Odrą*, W drodze 2 (1974), z. 9 s. 26-33; R. M a r e k, *Kościół rzymskokatolicki wobec Ziemi Zachodnich i Północnych*, Warszawa 1976, passim; B. K o ł o d z i e j, *Dzieje Towarzystwa Chrystusowego dla Wychodźców w latach 1939-1948*, Poznań 1983, s. 201-216; J. P i e t r z y k o w s k i, *Obecność Salezjanów Inspektorii św. Stanisława Kostki na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1952*, Kutno [1990], passim.
 - 3 P. M i e l c z a r e k, *Pięćdziesięciolecie obecności i pracy duszpasterskiej franciszkanów w diecezji gorzowskiej i koszalińsko-kołobrzeszkiej*, Lignum Vitae 2 (2001), s. 183-207.
 - 4 L. K r ó l a k, *Początki polskiego życia kościelnego w wyzwolonym Szczecinie*, „Novum” 12(1970), nr 5 s. 22-46; B. K o ł o d z i e j, dz. cyt., s. 202-210.
 - 5 P. M i e l c z a r e k, *Pięćdziesięciolecie obecności i pracy duszpasterskiej franciszkanów w diecezji gdańskiej, warmińskiej, elbląskiej i olsztyńskiej*, Lignum Vitae 2 (2001), s. 163-182; J. P i e t r z a k, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego na Ziemiach Zachodnich w 1945 r.*, Nasza Przeszość 42 (1974), s. 206.
 - 6 R. P r e j s, *Osiedlenie się kapucynów na Ziemiach Odzyskanych w r. 1945*, Studia Franciszkańskie 2 (1986), s. 242-244. J. P i e t r z y k o w s k i, dz. cyt., s. 85-89.

1. Struktura organizacyjna

W średniowiecznym Gorzowie istniały dwie parafie: jedna w samym mieście, przy kościele farnym Najświętszej Maryi Panny, druga na Zamościu przy kościele św. Wojciecha (św. Jerzego). Należały one do różnych diecezji: parafia mariacka do diecezji kamieńskiej, parafia św. Wojciecha do diecezji poznańskiej, a granica między diecezjami przebiegała Wartą. W czasie Reformacji obie parafie upadły. Kościół św. Wojciecha uległ zniszczeniu w czasie wojny trzydziestoletniej i nie został już odbudowany. Kościół mariacki do 1945 r. pozostawał w rękach protestantów jako ośrodek głównej parafii miejskiej. Pomijamy w tym miejscu inne kościoły w mieście, najczęściej związane ze szpitalami czy cmentarzami, dlatego też nie będące ośrodkami parafii⁷.

Parafia katolicka powstała ponownie w XIX w. wskutek napływu do miasta robotników z Wielkopolski i Śląska. Erygowano ją w 1856 r. (założona rok wcześniej jako stacja misyjna), a w l. 1905-1910 zbudowano dla niej neoromański kościół p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego. W 1925 r. na Zawarcu osiedlili się Misjonarze Serca Jezusowego, a przy ich kaplicy p.w. św. Józefa istniała kuracja (jednostka kościelna o randze niższej od parafii) jako drugi w mieście ośrodek duszpasterski⁸. Dodajmy, że parafia gorzowska leżała w diasporze katolickiej: najbliższe ośrodki duszpasterskie znajdowały się w Strzelcach Krajeńskich (Friedeberg) – 26 km, Myśliborzu (Soldin) – 32 km, Kostrzynie (Küstrin) – 46 km i Trzebiszewie (Trebisch) – 18 km, przy czym Trzebiszewo należało do Prałatury Pilskiej, Gorzów zaś i pozostałe wymienione parafie – do archidiecezji wrocławskiej.

Struktura duszpasterska, istniejąca przed 1945 r., uległa rozbiciu w wyniku działań wojennych. Proboszcz parafii św. Krzyża, ks. Paul Dubianski, od 1943 r. przebywał w obozie koncentracyjnym w Dachau. Na miejscu zastępował go wikariusz, ks. Georg Kamrad. Jeszcze przed nadejściem frontu w 1945 r. opuścili miasto Ojcowie Serca Jezusowego⁹. Jako pierwsi powojenni osadnicy przybyli do Gorzowa kolejjarze z Wągrowca, którzy zjawili się w mieście 19 II 1945 z zadaniem uruchomienia gorzowskiego węzła kolejowego¹⁰. 27 III 1945 przybyła do miasta grupa organizacyjna władz administracyjnych, a jej kierownik Florian Kroenke, został Pełnomocnikiem Rządu na Obwód Gorzowski. W następnych miesiącach w mieście poczęły osiedlać się coraz liczniejsze grupy ludności, głównie z Wielkopolski. Przesiedleńcy (repatrianci) z Wileńszczyzny czy okolic Lwowa na większą skalę zaczęli napływać dopiero latem 1945 r.¹¹.

7 J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, s. 480-481 (tu hipoteza, jak się wydaje dobrze uzasadniona, za którą się opowiadam, że kościół św. Jerzego, pod tym wezwaniem utrwalony w literaturze naukowej dotyczącej Gorzowa, pierwotnie nosił wezwanie św. Wojciecha); T. Frąckowiak – Skrobała, T. Lijewska, G. Wróblewska, *Gorzów Wielkopolski. Przeszłość i teraźniejszość*, Poznań 1964, s. 53-54; E. Rymar, *Gorzowskie patronia przed Reformacją*, NRHA 6(1999), s. 61-64.

8 Handbuch des Erzbistums Breslau für das Jahr 1942, Breslau 1941, s. 61-62; H. Holzapfel, *Kościół między Odrą a Bałtykiem*, Olsztyn 1990, s. 79-81.

9 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 7.

10 T. Frąckowiak – Skrobała, T. Lijewska, G. Wróblewska, dz. cyt., s. 124-125, 139; L. Zimowski, *Organizacja polskiego kolejnictwa po Odrę w okresie wojennym (styczeń – maj 1945 r.)*, Rocznik Lubuski 9 (1975), s. 200.

11 T. Frąckowiak – Skrobała, T. Lijewska, G. Wróblewska, dz. cyt., s. 145; A. Cylka, *Osadnictwo w powojennym Gorzowie konsekwencją nowych granic Polski*, NRHA 1999 nr 6, s. 164-166; Trudne gorzowskie początki. Z dziejów gorzowskich instytucji. (Teksty źródłowe z lat 1945-1948), wybór i oprac. D. A. Rymar, Gorzów 2001, s. 8. Nie ustosunkowujemy się w tym miejscu do poprawności czy niepoprawności określenia „repatrianci” w odniesieniu do wysiedleńców z Wileńszczyzny czy Małopolski Wschodniej. Przyjmujemy to określenie jako utrwalone w literaturze przedmiotu.

Przybywająca ludność była w zdecydowanej większości katolicka, choć oczywiście byli wśród niej także wyznawcy innych religii. Stąd obok problemów natury bytowej, jak aprowizacja czy zakwaterowanie, szybko dał się odczuć brak polskiego duszpasterza. Ks. Georg Kamrad nie znał języka polskiego, nie był w stanie zaspokoić oczekiwań wiernych; wprawdzie korzystał z pomocy tłumaczy, w szczególności rodziców uwięzionego proboszcza, ks. Dubianskiego, którzy zamieszkiwali na plebanii parafii św. Krzyża, a pochodzili ze Śląska i językiem polskim posługiwali się nieźle, ale było to rozwiązanie nader prowizoryczne. Przejściowo tylko zjawił się w Gorzowie 16 VI 1945 kapelan Wojska Polskiego, benedyktyn o. Andrzej Wystrychowski¹². W czerwcu lub lipcu 1945 r. na tym terenie działał także bernardyn o. Michał Kądziołka, przebywał jednak głównie w okolicach Gorzowa, mniej zaś w samym mieście. Ks. Alfons Pior vel Pióro, który w tym czasie próbował zorganizować parafię w pobliskiej Kłodawie, udawał – jak się wkrótce okazało – kapłana katolickiego¹³. W tej sytuacji władze administracyjne obok innych starań próbowały także znaleźć kapłana, który byłby gotów osiedlić się w Gorzowie, a odnośne starania szły różnymi drogami. Między innymi Pełnomocnik Rządu Florian Kroenke na zebraniu służbowym w Koszalinie 16-18 VI 1945 prosił kolegów z innych powiatów, by skierowali do Gorzowa jakiegoś księdza, gdyby gdzieś takowy się pojawił (repatriant, były więzień obozu koncentracyjnego wracający do kraju itp.). Pełnomocnik Rządu z Piły przekazał tę prośbę kapucynom w Pile¹⁴, gdzie od 20 V 1945 przebywała pięcioosobowa ekipa duszpasterska kapucynów Prowincji Krakowskiej, kierowana przez o. Jerzego Rumaka¹⁵. Również kolejjarze węzła gorzowskiego, prowadząc pociągi na szlaku Gorzów – Krzyż – Piła, nawiązali kontakt z kapucynami w Pile, a że ich starania mogły być skuteczne, przekonywał fakt, iż z grona ekipy pilskiej 21 VI 1945 o. Euzebiusz Kawalla osiadł w Krzyżu, by w tej miejscowości zorganizować polskie duszpasterstwo.

Za zgodą o. Jerzego Rumaka udał się do Gorzowa o. Przemysław Knap i przybył do miasta 29 VI 1945. Polacy, którzy przebywali w mieście, wskazali zakonnikowi plebanię przy kościele św. Krzyża, gdzie przebywał wspomniany wyżej wikary niemiecki, ks. Kamrad. Z chwilą przybycia do Gorzowa o. Przemysław Knap wziął wszelkie sprawy duszpasterstwa Polaków w swoje ręce; ks. Kamrad ograniczył się odtąd tylko do opieki duszpasterskiej nad Niemcami. Na początku lipca 1945 r. przybył do Gorzowa drugi kapucyn, o. Sylwester Polek¹⁶.

12 16 VI 1945 pobłogosławił w kościele św. Krzyża trzy związki małżeńskie (Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie, Księga zaślubionych 1918-1947, s. 196).

13 Archiwum Diecezjalne w Gorzowie Wielkopolskim (obecnie w Zielonej Górze, dalej cyt. ArGrz), bez sygn., Akta parafii Kłodawa, por. I. Mrugałski 10 VII 1945 i 11 IX 1945 do kurii arcybiskupiej w Poznaniu; tenże 11 IX 1945 do Starostwa Powiatowego w Gorzowie; Starostwo Powiatowe w Gorzowie 20 XI 1945 do kurii biskupiej w Gorzowie; K. B i a ł e c k i (*Kościół Narodowy w Polsce w latach 1944-1965*, Poznań 2003, s. 118, 277) podaje, że wśród duchownych tego Kościoła był ks. Alfons Piór. Prawdopodobnie jest to ta sama osoba.

14 List Floriana Kroenke z 10 I 1983 do autora artykułu.

15 R. P r e j s, dz. cyt., s. 242-245.

16 Archiwum Krakowskiej Prowincji Kapucynów w Krakowie (dalej cyt. ArKapKr), sygn. AP 29, k. 7; J. R u m a k, *Wspomnienia pilskie. Na XXV-lecie OO. Kapucynów w Pile, Assisi 1971*, s. 25; *Trudne gorzowskie początki*, s. 122-123. Źródła te dość dobrze potwierdzają datę przybycia o. Knapa do Gorzowa, która w ich świetle nie powinna budzić wątpliwości.

Tymczasem 9 VII 1945 powrócił do parafii ks. Dubianski¹⁷. Do kapucynów odniósł się niechętnie; doszło nawet do konfliktu z zakonnikami o sprzęty liturgiczne: ks. Dubianski stał na stanowisku, że jest to jego własność osobista, zakonnicy – że kościelna. Domniemywać należy, że inną przyczyną nieporozumień było też uprawnienie do kierowania parafią: ks. Dubianski był pełnoprawnym proboszczem i w świetle prawa kościelnego mógł kapucynów uważać za intruzów. Zakonnicy stali zaś na stanowisku, że skoro w mieście osiedlają się Polacy, a Niemcy wyjeżdżają za Odrę, duszpasterstwo siłą rzeczy musi przejść w ręce polskich duchownych. Niemiecki proboszcz zwrócił się o interwencję do radzieckiego komendanta wojskowego, kapucyni – do polskich władz administracyjnych, które podobno w odpowiedzi na to zdecydowały o wysiedleniu dawnego proboszcza, mimo że zamierzał on pozostać w Gorzowie. Został przez władze polskie 15 VIII 1945 ewakuowany wraz z rodzicami za Odrę, a wraz z nim lub wkrótce potem opuścił parafię ks. Georg Kamrad¹⁸.

Zanim jednak niemieccy księża wyjechali z Gorzowa, skutkiem zaistniałego konfliktu było to, że obaj duchowni, ks. Dubianski i o. Przemysław Knap udali się do Wrocławia, do tamtejszych władz kościelnych celem ustalenia kompetencji. Wydaje się, że o. Przemysław Knap początkowo nie orientował się, iż Gorzów należy do archidiecezji wrocławskiej, skoro nie poszukiwał kontaktu z tamtejszą kurią, by zgłosić swój pobyt i uzyskać niezbędne uprawnienia kościelne. Kapucyni, którzy osiedlili się w Pile, mieli upoważnienia kościelne od wikariusza generalnego Prałatury Pilskiej ks. prałata Johanna Bleske. Wystarczyły one do osiedlenia się w Pile i w Krzyżu, które znajdowały się w granicach Prałatury; zakonnicy mogli sądzić, że wystarczy to również do prowadzenia duszpasterstwa w Gorzowie. Być może zatem ks. Dubianski wyprowadził o. Przemysława z błędu.

Po śmierci arcybiskupa wrocławskiego kard. Adolfa Bertrama (+ 6 VII 1945) archidiecezją rządził wikariusz kapitulny ks. prałat Ferdinand Piontek, wybrany na ten urząd przez kapitułę katedralną 16 VII 1945¹⁹. Sprawy polskich kapłanów przybywających do Wrocławia przedstawiał w tamtejszej kurii pracujący we Wrocławiu od maja 1945 r. ks.

17 Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie, Księga zmarłych parafii św. Krzyża w Gorzowie 1918-1947, w której zapis: *Paulus Dubianski, iure canonico parochus Landsbergensis ab 31.V.1940 erat sub regno nacistico in vinculis et in castris concentrationis in Dachau 16.XII.1943 – 1.V.1945. Reversus die 9.VII.45 in suam parochiam, a Vicario Capitulare Praelato Dr Piontek die 25.VII.45 approbatus, a magistratibus Polonis expulsus, cedat vim! Declaro, me esse et in futuro parochus iure canonico.* Landsbergensis, die 15.VIII.1945. P. Dubianski, parochus. Testis Kamrad, kapłan.

18 Z. Czarnuch, *Niemcy w Gorzowie Wlkp 1945-1950, cz. 2, Sierpień 1945 – grudzień 1950. Wysiedlenia poljałtańskie*, NRHA 1997 nr 4, s. 81-82. Autor podaje, że ks. Dubianski wrócił do Gorzowa 9 VI 1945. Zważywszy, że datę swego powrotu ks. Dubianski odnotował w Księdze zmarłych – 9 VII 1945, Czarnuch pomylił się w określeniu miesiąca. Zresztą 9 VI 1945 ks. Dubianski nie zastałby w parafii kapucynów. Ks. Dubianski opuszczał Gorzów niechętnie. Dał temu wyraz, umieszczając na meblach w zakrystii kościoła i na plebanii napisy tej lub podobnej treści, a zbliżone do cytowanego wyżej zapisu w Księdze zmarłych: *Ultimus parochus landsbergensis nomine polonici expulsus est ex sua parocia per sacerdotem polonum nomine germanici. Protesto contra expulsionem meam.* W świetle wspomnianego wyżej konfliktu o sprzęt liturgiczny napisy tej treści stają się zrozumiałe. Przy tej okazji powstaje pytanie o powód uwięzienia proboszcza w Dachau. W 1996 r., kiedy kapucyni opuszczali parafię św. Krzyża, przekazując ją diecezji, wśród książek składowanych na plebanii odnaleziono podręcznik z naukami przedślubnymi w języku polskim, wydany przez kurię arcybiskupią we Wrocławiu, podpisany przez ks. Dubianskiego, a osobiście oglądany przez piszącego te słowa. Czy więc niemiecki proboszcz udzielał nauk w języku polskim Polakom wywiezionym w czasie okupacji na roboty w okolice Gorzowa? Czy to było przyczyną osadzenia go w obozie? Jeżeli tak, to można zrozumieć jego rozgoryczenie, że władze polskie wysiedliły go do Niemiec. Sprawa wymaga dalszych badań.

19 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 7-8. Zob. J. Pietrzak, dz. cyt., s. 205.

Kazimierz Lagosz. Za jego pośrednictwem otrzymał o. Przemysław niezbędne uprawnienia kościelne, choć nie wiadomo, z jak rozległym zakresem kompetencji, m. in. czy miał prawo subdelegowania jurysdykcji innym kapłanom przybywającym do Gorzowa lub okolicy, co – zważywszy na odległość Gorzowa od Wrocławia i utrudnioną komunikację w pierwszych miesiącach powojennych – byłoby uzasadnione²⁰.

Kiedy mogła mieć miejsce wizyta o. Knapa we Wrocławiu? Wiele wskazuje, że nastąpiła 25-26 VII 1945. Wynikałoby to z zapiski ks. Dubianskiego, że został potwierdzony jako proboszcz przez prałata Pionka 25 VII 1945. Za tą datą przemawia jeszcze jedna okoliczność. Otóż 26 VII 1945 we Wrocławiu z inicjatywy ks. Kazimierza Lagosza odbył się zjazd polskich księży pracujących na Dolnym Śląsku. Dolny Śląsk należy chyba w tym wypadku rozumieć nie w sensie geograficznym, lecz w znaczeniu archidiecezji wrocławskiej. Nie wiadomo, jaką drogą dotarło do Gorzowa powiadomienie o zjeździe, ale musiało ono docierać dość sprawnie do duchownych przebywających nawet w miejscowościach odległych od Wrocławia, skoro w zjeździe wzięli udział m. in. księża chryśtusowcy ze Szczecina²¹. Wszystko wskazuje więc na to, że tak ks. Dubianski jak i o. Przemysław wzięli udział we wspomnianym zjeździe, a przy okazji uregulowali kwestię kanonicznego zarządu parafią.

Parafia gorzowska przed 1945 r. była wyjątkowo rozległa: sięgała od Witnicy na zachodzie po Lipki Wielkie na wschodzie – linia długości około 60 km, oraz od Kłodawy na północy po Trzebiszewo na południu – linia długości około 40 km. Kapucyni z początku nie orientowali się w jej kanonicznych granicach, lecz obsługiwali wszystkie miejscowości w promieniu 25-30 km według potrzeb zgłaszanych przez osiedlającą się ludność, dowiadującą się sobie jedynie znanymi sposobami, że w Gorzowie są polscy księża²².

Pod koniec lipca 1945 r. przybył do Gorzowa prowincjał kapucynów z Krakowa, o. Kazimierz Niczyński. Podróż jego miała na celu zapoznanie się z bliska z pracą podległych mu zakonników na Ziemiach Odzyskanych. Wynikiem jego wizytacji było skierowanie do Gorzowa w sierpniu 1945 r. o. Anatola Jagiełły²³.

W sierpniu i wrześniu 1945 r. osiedlili się w granicach parafii gorzowskiej inni polscy księża oprócz kapucynów, co stało się powodem na razie nieformalnych podziałów administracyjnych parafii. Tak więc polscy kapłani znaleźli się w Karninie, Kłodawie, Lipkach Wielkich, Lubiszynie, Pyrzanach i Santoku. W rezultacie pod opieką duszpasterską kapu-

20 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 7-8. Zob. J. P i e t r z a k, dz. cyt., s. 205. Dokumentu jurysdykcyjnego nie udało się odnaleźć, w innych źródłach nie spotyka się informacji o jego istnieniu, z czego należy wnioskować, że wikariusz kapitulny udzielił jurysdykcji ustnie. Wiadomo tymczasem, że wikariusz generalny z Wrocławia udzielił dziekanom uprawnień subdelegowania jurysdykcji dla przyjeżdżających kapłanów.

21 W. U r b a n, *Dobrze wypełnione zadanie. W XXX-lecie organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski*, W drodze 2 (1974), z. 7 s. 5; W. S z e t e l n i c k i, *Parafia św. Bonifacego we Wrocławiu*, Roma 1970, s. 8.

22 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, pismo o. Przemysława Knapa z 27 XI 1945 do Kurii Biskupiej w Gorzowie. O. Przemysław podaje tam, że od chwili przybycia do Gorzowa odprawiał nabożeństwa katolickie w zborach protestanckich bez ich poświęcania i przejmowania na rzecz Kościoła katolickiego w następujących miejscowościach: Obergenin (Podjenin), Giesenu (Jeżyki), Jenin, Glinik, Ulim, Karnin, Osiedle Poznańskie, Seidlitz (Siedlice), Lorenzdorf (Wawrów), Bogdaniec i Pollychen (Stare Polichno). ArKapKr, sygn. AP 29, k. 8 podaje, że kapucyni w okolicach Gorzowa poświęcili 16 kościołów, nie wymienia jednak miejscowości, określa natomiast, że obsługiwano m. in. na północ Czechów, Gralewo, Santok i Wawrów; za Wartą Lipki Wielkie i Polichno oraz w kierunku Skwierzyny Deszczno i Ulim; w kierunku zachodnim Baczynę, Bogdaniec, Chwałowice, Jasiniec, Jenin, Jeninek, Jeżyki, Lubno, Łupowo, Raclaw, Stanowice i Wieprzycy. Zob. też *Handbuch des Erzbistums Breslau für das Jahr 1942*, Breslau 1941, s. 61-62.

23 J. R u m a k, dz. cyt., s. 27-28.

cynów w październiku 1945 r. pozostało miasto Gorzów i 36 okolicznych wsi, a obszar ten zamieszkiwało w przybliżeniu 20.000 wiernych²⁴. Liczba wiernych ulegała zresztą zmianom z tygodnia na tydzień wskutek przybywania nowych transportów przesiedleńców i wysiedlania Niemców. Administrator apostolski w Gorzowie ks. Edmund Nowicki po objęciu władzy kościelnej usankcjonował te podziały, tworząc w wymienionych miejscowościach tzw. samodzielne placówki duszpasterskie. Pierwszy prawny podział parafii św. Krzyża został dokonany 1 I 1946, kiedy to erygowano parafię przy podniesionym do rangi katedry kościele Mariackim w Gorzowie²⁵. Dwa miesiące później, 1 III 1946 powstała w Gorzowie kolejna parafia, przy poprotestanckim kościele, zwanym Lutherkirche, któremu nadano wezwanie Chrystusa Króla²⁶. 1 IX 1946 wydzielono z parafii św. Krzyża samodzielną placówkę duszpasterską w Bogdańcu²⁷. Po jej powstaniu w duszpasterskim zasięgu kapucynów znajdowało się około 4.700 wiernych mieszkających w Gorzowie (część miasta przynależna do parafii) i 12 wsiach, a do parafii należały: kościół parafialny w Gorzowie i kościoły filialne w Baczynie, Chróściku, Czechowie, Jasięcu, Jeżykach, Łupowie, Raclawiu, Wawrowie i Wieprzycach²⁸. W październiku 1949 r. powstała jeszcze jedna samodzielna placówka duszpasterska – w Wieprzycach, a dołączono do niej kościoły filialne w Jasięcu, Jeżykach i Łupowie²⁹. Po powstaniu tej placówki kapucyni obsługiwali oprócz kościoła parafialnego w Gorzowie już tylko 5 kościołów filialnych, mając w 1949 r. pod opieką duszpasterską 4.165 wiernych³⁰. Położony na terenie parafii kościół św. Stanisława Kostki w Gorzowie miał osobnego rektora. Była to dawna katolicka kaplica cmentarna fundowana w 1458 r., w czasie Reformacji przejęta na świątynię dla wyznania ewangelicko-reformowanego, później wielokrotnie przebudowywana, od 1701 r. zwana „Konkordienkirche” (Kościół Zgody), a w 1948 r. poświęcona dla kultu katolickiego jako kościół szkolny³¹. Obsługę tej świątyni powierzono kapucynom dopiero w 1950 r.³² Dekret kurii biskupiej z 1 VI 1951 usankcjonował dotychczasowe podziały, przekształcając samodzielne placówki duszpasterskie w pełnoprawne parafie³³.

Wspomnieć trzeba, że w pierwszych miesiącach powojennych kapucyni w Gorzowie sprawowali pieczę duszpasterską także nad sporą kolonią Litwinów, którzy wracali z Niemiec do ojczyzny oraz nad Włochami, będącymi w Gorzowie w obozie przejściowym przed wyjazdem do Italii. Ci ostatni mieli wprawdzie swego duszpasterza, ale wiele spraw, zwłaszcza małżeńskich, musiał załatwić o. Przemysław Knap jako prawny duszpasterz parafii³⁴.

24 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 7, 9; bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 7. (Kronika ta prawdopodobnie pisana była w dwóch egzemplarzach. W archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie przechowywana jest bowiem również kronika parafialna. Nie porównywałem tekstu egzemplarzy, ograniczyłem się tylko do zewnętrznego oglądu, nie mogę więc stwierdzić, czy są jednobrzmiące, na pewno natomiast pisane są tą samą ręką).

25 Zarządzenia Administracji Apostolskiej Lubuskiej, Kamińskiej i Prałatury Piłskiej (dalej cyt. ZAAp) 2 (1946), nr 1 s. 16-17.

26 ZAAp 2(1946), nr 3 s. 5-6; J. P i e l o r z, dz. cyt., s. 98-99.

27 ArGrz, bez sygn., Akta parafii Bogdaniec, Inwentarz kościoła i plebanii w Bogdańcu z 15 IV 1947.

28 ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 7.

29 ArGrz, bez sygn., Akta parafii Gorzów-Wieprzycze, Kuria Biskupia w Gorzowie 11 XII 1948 do ks. A. Kąska w Wieprzycach.

30 Schem. Gorzów 1949, s. 65-66, 71-73.

31 A. R a c k w i t z, *Zur Geschichte der Konkordienkirche und ihrer Vorgangerinnen in Landsberg a. W.*, Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark 8 (1899), s. 11-70.

32 ArKapKr, bez sygn., Spuścizna o. Wojciecha Strzemeckiego, Kuria Biskupia w Gorzowie 25 VIII 1950 do o. Wojciecha Strzemeckiego.

33 ZAAp 7(1951), s. 222.

34 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 7.

2. Duszpasterze

Pierwszymi kapucynami w Gorzowie byli – jak wspomnieliśmy – o. Przemysław Knap i o. Sylwester Polek. Od sierpnia 1945 r. wspomagał ich o. Anatol Jagiełło, we wrześniu zaś doszedł o. Hieronim Warachim. Ten ostatni zamieszkał jednak nie na plebanii kościoła św. Krzyża, lecz w dawnym klasztorze Misjonarzy Serca Jezusowego przy kaplicy św. Józefa. Jego pobyt w Gorzowie nie trwał długo: już po kilkunastu dniach został przeniesiony do Białogardu, a kaplicę św. Józefa przejęli zakonnicy ze Zgromadzenia Oblatów Maryi Niepokalanej³⁵. W listopadzie 1945 r. o. Sylwester Polek wyjechał do Ustronia Morskiego, by tam zorganizować parafię. 13 IX 1946 o. Przemysław Knap odszedł na proboszcza do Piły, a jego miejsce w Gorzowie zajął o. Ksawery Hawrot-Kmieciński, który pozostał na tym stanowisku do końca omawianego przez nas okresu. Zmiany wikariuszy i innych zakonników przebywających w Gorzowie następowały niemal każdego roku.

Nie odnaleziono pisemnych nominacji wystawionych dla pierwszych kapucynów przez prałata Piontka z Wrocławia. Należy przypuszczać, że ich nie było. Wrocławski wikariusz kapitulny poprzestał prawdopodobnie na ustnym udzieleniu uprawnień kanonicznych, odkładając sprawę ich pisemnego uregulowania na później³⁶. Również administrator apostolski, ks. Edmund Nowicki także ograniczył się do ustnego potwierdzenia pierwszych kapucynów jako duszpasterzy w Gorzowie, choć wiadomo, że w innych wypadkach wystawiał pisemne nominacje³⁷.

Prawo kościelne wymagało, aby powierzenie zakonnikom stanowisk duszpasterskich odbywało się za zgodą ich wyższych przełożonych. Objęcie parafii św. Krzyża w Gorzowie przez kapucynów dokonało się za aprobatą prowincjała o. Kazimierza Niczyńskiego, choć ograniczał on swoją rolę jedynie do kierowania poszczególnych zakonników na Ziemię Odzyskane, przydzielenie zaś ich do konkretnych placówek pozostawiał przebywającemu w Pile o. Jerzemu Rumakowi, pełniącemu nieoficjalną rolę przełożonego kapucynów pracujących na Ziemiach Odzyskanych. Wyrazem aprobaty prowincjała była jego wizyta pod koniec lipca 1945 r., pozwalająca na zapoznanie się z istniejącymi warunkami życia i pracy. Od połowy 1946 r., gdy już poczta funkcjonowała normalnie, sprawy personalne władza diecezjalna załatwiała bezpośrednio z prowincjałem w Krakowie. W interesującym nas okresie sprawowanie przez kapucynów duszpasterstwa w parafii św. Krzyża w Gorzowie nie było uregulowane żadną umową czy innym podobnym aktem zawartym pomiędzy administratorem apostolskim a prowincjałem zakonu, a gorzowski dom kapucynów nie był kanonicznie erygowanym klasztorom. W warunkach powojennej tymczasowości taki stan nie może dziwić. Z tego zapewne powodu władze zakonne nie skierowały w l. 1945-1951 do Gorzowa żadnego brata zakonnego.

Obsadę duszpasterską parafii św. Krzyża w Gorzowie ilustruje poniższa tabela:

35 J. Pi e l o r z, dz. cyt., s. 98-99.

36 Por. uwagi w przypisie 17.

37 B. Kołodziej, dz. cyt., s. 211.

Tabela nr 1: Duszpasterze par. św. Krzyża w Gorzowie w l. 1945-1951.

Rok	Kapłani
1945/1946	o. Przemysław Knap, proboszcz
	o. Anatol Jagiełło, wikariusz, prefekt
	o. Sylwester Polek, wikariusz (do listopada 1945 r.)
1946/1947	o. Ksawery Hawrot-Kmieciński, proboszcz
	o. Aleksy Bałut, wikariusz, prefekt
	o. Ludwik Żołnierczyk, referent kurii biskupiej
	o. Edward Kot, misjonarz
1947/1948	o. Ksawery Hawrot-Kmieciński, proboszcz
	o. Aleksy Bałut, wikariusz, prefekt
	o. Edward Kot, misjonarz
1948/1949	o. Ksawery Hawrot-Kmieciński, proboszcz
	o. Rudolf Jakubek, wikariusz, prefekt
	o. Edward Kot, wikariusz, misjonarz
1949/1950	o. Ksawery Hawrot-Kmieciński, proboszcz
	o. Ireneusz Nowak, wikariusz, prefekt
	o. Edward Kot, wikariusz, misjonarz
1950/1951	o. Ksawery Hawrot-Kmieciński, proboszcz
	o. Wojciech Strzemecki, wikariusz, prefekt
	o. Edward Kot, wikariusz, misjonarz
od połowy 1951	o. Ksawery Hawrot-Kmieciński, proboszcz
	o. Wojciech Strzemecki, wikariusz, prefekt
	o. Czesław Szuber, kapelan szpitala

Podstawa źródłowa: przy poniższych biogramach poszczególnych zakonników.

Przyjrzyjmy się bliżej sylwetkom pierwszych kapucynów w Gorzowie. O. Przemysław (imię chrzestne Zygmunt) **Knap** urodził się 23 VII 1914 w Tustanowicach-Wolance koło Drohobycza. Do zakonu wstąpił w 1930 r., a święcenia kapłańskie otrzymał 11 IX 1938. Wysłany przez przełożonych na specjalistyczne studia teologiczne do Rzymu, nie zdołał ich ukończyć z powodu wybuchu II wojny światowej, posiadał jednak biegłą znajomość kilku języków obcych. Jako pierwszy kapłan polski przybył do Gorzowa w 1945 r. i pozostał do 13 IX 1946, kiedy został przeniesiony na stanowisko proboszcza parafii św. Antoniego w Pile, również kierowanej przez kapucynów. Ostatnie lata życia spędził w klasztorze w Gdańsku. Zmarł w klasztorze w Gdańsku 27 II 1981³⁸.

Drugi kapucyński proboszcz w Gorzowie, o. Ksawery (imię chrzestne Mieczysław) nosił rodowe nazwisko **Hawrot**, które w 1949 r. zmienił na **Kmieciński**, stąd w niniejszym artykule odnotowujemy go jako „Hawrot-Kmieciński”. Urodził się 8 IX 1906 w Komborni koło Krosna. Do kapucynów wstąpił w 1924 r. Filozofię studiował w Krakowie, teologię

38 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 8; bez sygn., Spuścizna o. Przemysława Knapa, obediencja z 16 VII 1946; bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 7; ZAAp 1 (1945), nr 1 s. 20; 2 (1946), nr 7 s. 18; Schem. Gorzów 1946, s. 8; J. L. G a d a c z, *Słownik polskich kapucynów*, t. 1, Wrocław 1985, s. 576-577.

zaś na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, uzyskując w 1932 r. doktorat. Świecenia kapłańskie otrzymał w Rzymie 26 VI 1931. Był długoletnim wykładowcą w seminarium duchownym kapucynów w Krakowie. Zmarł 27 III 1976 w klasztorze w Krośnie. Proboszczem parafii św. Krzyża w Gorzowie był od 13 IX 1946 do 1952 r., nadto od 1950 r. był sędzią Sądu Duchownego w Gorzowie, a w l. 1952-1972 wiceoficjałem tegoż sądu. Odznaczał się niezwykłą pracowitością i systematycznością. Jego zasługą jest nadanie parafii ram organizacyjnych i stabilizacja życia religijnego po okresie pionierskim³⁹.

Biogramy innych kapucynów pracujących w gorzowskiej parafii św. Krzyża zestawiamy w porządku alfabetycznym. O. Aleksy (imię chrzestne Józef) **Bałut** pochodził z Wólki Sokołowskiej koło Rzeszowa. Urodził się 15 X 1918. Do kapucynów wstąpił w 1935 r. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Krakowie i Lwowie, a święcenia kapłańskie przyjął 9 I 1944. Do Gorzowa przybył w lipcu 1946 r., obejmując obowiązki wikariusza parafii św. Krzyża i prefekta szkół (uczył religii w Szkole Powszechnej nr 3). Opuścił Gorzów 1 III 1948, odwołany przez władze zakonne, obejmując obowiązki prefekta niższego seminarium duchownego w Rozwadowie. Zmarł w klasztorze w Stalowej Woli-Rozwadowie 24 V 1980⁴⁰.

O. Anatol (imię chrzestne Bronisław) **Jagiello** urodził się 24 IX 1917 w Krośnie. Do kapucynów wstąpił w 1933 r. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Krakowie. Na kapłana został wyświęcony 20 VII 1941. W sierpniu 1945 r. skierowany do Gorzowa, był wikariuszem parafii św. Krzyża i prefektem szkół. Obowiązki te pełnił do 27 VIII 1946, kiedy to otrzymał indult eksklaustracji i opuścił zakon, przechodząc w szeregi kleru diecezjalnego administracji apostołskiej w Gorzowie, do której został ostatecznie inkardynowany 5 XII 1949. Z dniem 27 VI 1972, w związku z powstaniem diecezji szczecińsko-kamieńskiej, został do niej inkardynowany. Zmarł jako kapłan diecezji szczecińsko-kamieńskiej 29 IX 1991⁴¹.

O. Rudolf (imię chrzestne Adam) **Jakubek** urodził się 24 XII 1914 w Altmünster (Austria), gdzie rodzice jego znaleźli się w związku z wybuchem I wojny światowej. Do kapucynów wstąpił w 1935 r. Po studiach filozoficzno-teologicznych w Krakowie i Sędziszowie otrzymał święcenia kapłańskie 19 XII 1942. Jako ochotnik wyjechał w 1944 r. na roboty do Niemiec, ukrywając przed okupantem stan zakonny i kapłański, by tą drogą dotrzeć z posługami religijnymi do Polaków wywiezionych na roboty. W Gorzowie pracował od 8 IX 1948 do 24 VII 1949, ucząc religii w Szkołach Powszechnych nr 3 i nr 6, po czym został przeniesiony na administratora parafii Stara Łubianka koło Wałcza. Zmarł w klasztorze w Wałczu 21 I 1986⁴².

O. Edward (imię chrzestne Władysław) **Kot** przyszedł na świat 2 I 1915 w Borku Wielkim koło Rzeszowa. Wstąpiwszy w 1932 r. do kapucynów, odbył w Krakowie studia filozoficzno-teologiczne i przyjął 21 IX 1940 święcenia kapłańskie, po czym kontynuował studia w zakresie prawa kanonicznego na Uniwersytecie Jagiellońskim. Do Gorzowa przybył 1 XI 1946. Początkowo nie był wikariuszem parafii czy prefektem, lecz oddawał

39 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 8 (podana data przybycia do Gorzowa 15 X 1946 z całą pewnością błędna); bez sygn., Spuścizna o. Ksawerego Kmiecnińskiego, Administrator Apostolski w Gorzowie 13 IX 1946 do o. Ksawerego Hawrota. ZAAp 2(1946), nr 6 s. 26; J. L. G a d a c z, *Słownik*, t. 1, s. 575-576.

40 ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 34. ZAAp 2 (1946), nr 6 s. 28; J. L. G a d a c z, *Słownik*, t. 1, s. 264-265. J. S i k o r s k i, *Bitwa o młode pokolenie. Z problematyki laicyzacji dzieci i młodzieży w Gorzowie w latach 1945-1956*, NRHA 2001 nr 8, s. 150-151, 176.

41 ZAAp 1(1945), nr 1 s. 20. Schem. Gorzów 1946, s. 8; J. L. G a d a c z, *Słownik*, t. 1, s. 507; J. S i k o r s k i, *Bitwa*, s. 150-151.

42 ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 52, 89; ZAAp 4 (1948), s. 294; 5 (1949), s. 319; Schem. Gorzów 1949, s. 71; J. L. G a d a c z, *Słownik*, t. 1, s. 509; H. W a r a c h i m, *Kapucyn - kapłan - robotnik. O. Rudolf Adam Jakubek*, Kraków 1997, passim; J. S i k o r s k i, *Bitwa*, s. 151, 176.

się głównie głoszeniu rekolekcji parafialnych i misji ludowych, niemniej w czasie wolnym od tych zajęć pomagał w parafialnej pracy duszpasterskiej. Dopiero 8 III 1948, po przeniesieniu o. Aleksego Bałuta otrzymał nominację na wikariusza. W Gorzowie pracował do 1951 r. Zmarł w klasztorze w Pile 15 X 1998⁴³.

O. Ireneusz (imię chrzestne Józef) **Nowak** pochodził z Podleszan koło Mielca, gdzie urodził się 20 I 1919. Wstąpił do zakonu w 1928 r., a po studiach filozoficzno-teologicznych w Krakowie przyjął 7 III 1936 święcenia kapłańskie. Należał do pionierów kapucyńskich na Ziemiach Odzyskanych, pracując w l. 1945-1949 w Pile, skąd 1 IX 1949 został przeniesiony do Gorzowa. Cieszył się opinią utalentowanego duszpasterza młodzieży. Uczył religii w Szkołach Powszechnych nr 3 i nr 6 oraz w Państwowym Koedukacyjnym Liceum Handlowym. 28 VIII 1950 r. został przeniesiony z Gorzowa na proboszcza parafii Dobiegniew, wówczas obsługiwanej przez kapucynów. Zmarł w klasztorze w Wołczynie 29 V 1982⁴⁴.

O. Sylwester (imię chrzestne Marian) **Polek** pochodził z Wolicy Ługowej koło Rzeszowa, gdzie urodził się 26 V 1920. Wstąpiwszy w 1937 r. do kapucynów, studiował filozofię i teologię w Krakowie, a święcenia kapłańskie otrzymał 9 I 1944. W pierwszej ekipie kapucyńskich pionierów udał się 22 V 1945 do Piły, skąd w początkach lipca 1945 r. został wysłany do Gorzowa. W listopadzie 1945 r. został przeniesiony do Ustronia Morskiego, by tam zorganizować parafię. Zmarł w klasztorze w Krośnie 29 X 1976⁴⁵.

O. Wojciech (imię chrzestne) **Strzemecki** urodził się 15 XI 1911 w Tyńcu koło Krakowa. Do kapucynów wstąpił w 1928 r. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Krakowie i 7 III 1936 otrzymał święcenia kapłańskie. 28 VIII 1950 objął funkcję wikariusza parafii św. Krzyża w Gorzowie oraz rektora kościoła św. Stanisława Kostki. Ponadto uczył religii w Szkołach Powszechnych nr 3 i nr 6 oraz w jeszcze jednej, niezidentyfikowanej szkole powszechnej. Pełnił te obowiązki do 1953 r. Zmarł w klasztorze w Wąlczu 12 VI 1961⁴⁶.

O. Czesław (imię chrzestne Jan) **Szuber** cieszył się w zakonie opinią zakonnika bardzo prawego i zasłużonego, niemniej skierowanie go do Gorzowa było postrzegane jako kontrowersyjne z powodu wieku owego zakonnika. Wcześniej wielokrotnie był gwardianem, a w l. 1921-1927 i 1930-1936 komisarzem krakowskiego komisariatu kapucynów, w chwili wysłania do Gorzowa miał już wszakże 71 lat. Urodził się bowiem 18 II 1880 w Haczowie koło Krosna, do zakonu wstąpił w 1896 r., a święcenia kapłańskie – po studiach filozoficzno-teologicznych w Krakowie – przyjął 28 III 1903. Zmarł w Gorzowie 12 XII 1951⁴⁷. Czym się kierowali przełożeni, posyłając starszego zakonnika, nieodznaczającego się najlepszym zdrowiem na placówkę wymagającą szczególnie dużo sił i zapału? Warto najpierw zauważyć, że już na sesji zarządu prowincji zakonnej 28-30 VI 1948 postanowio-

43 ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 11, 34. ZAAp 4(1948), s. 113; Schem. Gorzów 1949, s. 71; J. L. G a d a c z, *Słownik*, t. 1, s. 604-605.

44 ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 92, 117-118; ZAAp 5(1949), s. 319; 6 (1950), s. 180; J. L. G a d a c z, *Słownik*, t. 2, s. 110-111; J. S i k o r s k i, *Bitwa*, s. 177.

45 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 8. ZAAp 1 (1945), nr 1 s. 20; nr 2 s. 28; J. L. G a d a c z, *Słownik*, t. 2, Wrocław 1986, s. 188-189.

46 ArKapKr, bez sygn., Spuścizna o. Wojciecha Strzemeckiego, Kuria Biskupia w Gorzowie 25 VIII 1950 do o. Wojciecha Strzemeckiego; bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 117-118; ZAAp 6(1950), s. 180; E. K a w a l l a, *Śp. Ojciec Wojciech Strzemecki z Zakonu OO. Kapucynów*, Gorzowskie Wiadomości Kościelne 5 (1961), s. 321-324; J. L. G a d a c z, *Słownik*, t. 2, s. 319-320; J. S i k o r s k i, *Bitwa*, s. 177. Zważywszy na fakt, że w interesującym nas okresie zmieniała się ilość szkół (powstawały nowe), a w konsekwencji ich adresy i numeracje, identyfikacja poszczególnych placówek nauczania nastręcza niemałe trudności.

47 J. L. G a d a c z, *Słownik*, t. 2, s. 333-336; J. M a r e c k i, *O. Czesław Szuber – duszpasterz, rekolekcjonista i misjonarz ludowy*, Studia Laurentiana 1 (2001), s. 115-136.

no skierować do Gorzowa o. Mateusza Schindlera, także zakonnika podeszłego wiekiem. Kronikarz parafii, odnotowując ten fakt, z sarkazmem zapisał, że chyba władze zakonne nie orientują się w charakterze pracy na Ziemiach Odzyskanych⁴⁸. Przyczyna leżała jednak nie w braku orientacji, lecz w pragnieniu, by zakonnicy zaangażowani w intensywne duszpasterstwo parafialne nie wyobcowali się z zakonu. Środkiem zaradczym miała być właśnie obecność zakonnika starszego, który byłby wzorem rozmodlenia i zachowywania reguły, a w razie potrzeby służyłby młodszym współbraciom jako doradca, ojciec duchowny czy spowiednik. Schindler wprawdzie ostatecznie nie zawitał do Gorzowa, ale przeznaczenie Szubera na tę placówkę tak właśnie należy odczytywać. Przy okazji śmierci o. Czesława Szubera trzeba zauważyć, że kapucyni, choć wiele uczynili dla przekonania ludzi o trwałości pobytu na Ziemiach Zachodnich i Północnych, sami dość powoli oswojali się z tą myślą: mimo że zakonnik zmarł w Gorzowie, a w sąsiedztwie obsługiwanego przez kapucynów kościoła był rozległy cmentarz, Szubera pochowano w Krakowie⁴⁹.

O. Ludwik (imię chrzestne Antoni) **Żołnierczyk** pochodził z Posady Olchowskiej koło Sanoka, gdzie urodził się 3 VI 1896. Wstąpił do zakonu w 1911 r. Studia filozoficzne odbył w Krakowie, teologiczne zaś w Innsbrucku. Święcenia kapłańskie przyjął 29 VI 1919, a po święceniach studiował jeszcze prawo kanoniczne w Rzymie, uzyskując w 1921 r. doktorat. Przez wiele lat był wykładowcą w seminarium duchownym Zakonu Kapucynów w Krakowie. Do Gorzowa przybył 1 XI 1946 na prośbę administratora apostolskiego ks. inf. Edmunda Nowickiego. Zasadniczym jego zajęciem była praca w kurii biskupiej w charakterze referenta do spraw małżeńskich, ale pomagał także w duszpasterstwie parafii św. Krzyża, choć nie miał formalnej nominacji na wikariusza. Po kapitule prowincjalnej został 19 VII 1947 przeniesiony do Pławniowic na Opolszczyźnie, gdzie kapucyni administrowali miejscową parafią. Zmarł 18 IV 1960 w klasztorze w Krakowie⁵⁰.

3. Odbudowa i poświęcenia świątyń

Jednym z pierwszych zadań, jakie stało przed wszystkimi niemal kapłanami podejmującymi pracę duszpasterską na Ziemiach Odzyskanych, było doprowadzenie kościołów do stanu używalności, czyli odbudowa lub niezbędne remonty, następnie zaś rekoncylacja (jeśli chodziło o kościoły katolickie) lub poświęcenie (jeśli chodziło o kościoły poprotestanckie). W interesującym nas okresie nie załatwiano sprawy formalnego przekazania świątyń poprotestanckich na własność Kościoła katolickiego, władze państwowe przekazywały je Kościołowi katolickiemu jedynie w użytkowanie, choć w dokumentach mogły być sformułowania o przekazaniu na własność czy po prostu o przekazaniu bez określania jego rodzaju. Prawdopodobnie jednak zdarzały się też sytuacje, że sprawy formalnego przekazania świątyni nie dopilnowano, potem zaś faktyczne jej użytkowanie przez Kościół katolicki wystarczyło za uznanie, że kiedyś przekazanie takie nastąpiło

48 ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 48; J. L. G a d a c z, *Słownik*, t. 2, s. 270-271. O. Mateusz (imię chrzestne Anastazy) Schindler pochodził z Krakowa, urodził się 10 X 1889. Do zakonu wstąpił w 1906 r., a po studiach teologicznych w Krakowie przyjął święcenia kapłańskie 30 VI 1912. Zmarł w klasztorze w Krakowie 5 III 1973.

49 J. L. G a d a c z, *Słownik*, t. 2, s. 334.

50 ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 11, 22; Z. K o m o s i ń s k i, *Żołnierczyk Antoni, w: Polscy kanoniści (wiek XIX i XX)*, t. 2, Warszawa 1981, s. 266-267; J. L. G a d a c z, *Słownik*, t. 2, s. 483-484.

albo że nie jest ono potrzebne. Mogło być też i tak, że formalności związane z przekazaniem świątyni Kościołowi katolickiemu następowały dopiero po jakimś czasie, gdy już wskutek powstania nowych placówek duszpasterskich odnośna miejscowość nie leżała w zasięgu duszpasterskiego oddziaływania kapucynów. Tak było np. w Jeninie⁵¹.

Zachowane źródła pozwalają stwierdzić formalne przekazanie następujących świątyń na rzecz Kościoła katolickiego: w lipcu 1945 r. gorzowskiego kościoła Mariackiego⁵², 18 III 1946 w Baczynie⁵³, 23 V 1946 w Czechowie⁵⁴ i 29 V 1946 w Lubczynie⁵⁵. O formalnym przekazywaniu na rzecz Kościoła katolickiego innych świątyń, które kapucyni poświęcili, nie odnaleziono informacji archiwalnych.

Na terenie obsługiwanym przez kapucynów z Gorzowa nie było świątyń, które wymagałyby odbudowy z ruin, wszystkie natomiast wymagały remontów, w różnej zresztą skali. Kościół parafialny św. Krzyża w Gorzowie przetrwał w dość dobrym stanie. Pilnej naprawy wymagało jedynie rozbite tabernakulum. W kościele w l. 1946-51 uzupełniono ubytki malowideł, przeprowadzono naprawę dachu, rynien, instalacji elektrycznej, elektrycznego napędu dzwonów i wszystkich drzwi. Ponadto wybrukowano plac przykościelny⁵⁶. Z działań wojennych wyszły również obronną ręką plebania i dom dla służby kościelnej, być może dlatego, że cały czas mieszkał tam wikary ks. Georg Kamrad i rodzice proboszcza ks. Paula Dubianskiego⁵⁷. Prawdopodobnie budynki te, gdyby stały opuszczone, uległyby zniszczeniu lub wyszabrowaniu. Zniszczony był natomiast dawny dom parafialny, który do 1940 r. mieścił szkołę katolicką. W 1940 r. został on odebrany parafii przez hitlerowców, a we władanie parafii wrócił w 1946 r. Wyremontowany ze składek wiernych i przy dotacji diecezjalnej centrali „Caritas”, pomieścił przedszkole i parafialny oddział „Caritas”⁵⁸. 24 III 1949 władze miejskie, stojąc na stanowisku, że budynek jest własnością miasta, przekazały go szpitalowi miejskiemu. Zdecydowana interwencja tak proboszcza jak i władzy diecezjalnej uchroniła budynek od zabrania go na cele niekościelne, ale trzeba było stoczyć o niego prawdziwą batalię⁵⁹.

Zdewastowany był też klasztor misjonarzy Serca Jezusowego. Kapucyni prowizorycznie go naprawili i niektórzy czasowo tam mieszkali, jednak pełna odbudowa nie była już ich dziełem⁶⁰.

51 W. S a d o w s k i, *Jenin – Jenin Wielki. Jeszcze wieś czy już przedmieście?*, NRHA 2003 nr 10, s. 156-157.

52 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 9. APGrz, zespół: Zarząd Miejski w Gorzowie, sygn. 27, Sprawozdanie sytuacyjne za lipiec 1945 r. Sprawozdanie sytuacyjne za sierpień 1945 r.

53 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Pełnomocnik Rządu na Obwód Gorzów 18 III 1946 do Administratora Apostolskiego w Gorzowie. APGrz, zespół: Starostwo Powiatowe Gorzowskie, sygn. 394, Pełnomocnik Rządu na Obwód Gorzów 18 III 1946 do Administratora Apostolskiego w Gorzowie.

54 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 9. APGrz, zespół: Zarząd Miejski w Gorzowie, sygn. 27, Sprawozdanie sytuacyjne za lipiec 1945 r. Sprawozdanie sytuacyjne za sierpień 1945 r.

55 APGrz, zespół: Starostwo Powiatowe Gorzowskie, sygn. 394, mieszkańcy Lubczyna (według ówczesnego nazewnictwa Lubiszynka) 27 V 1946 do Starostwa Powiatowego w Gorzowie; Pełnomocnik Rządu na Obwód Gorzów 29 V 1946 do Administratora Apostolskiego w Gorzowie.

56 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Inwentarz parafii Św. Krzyża w Gorzowie z 17 IV 1952. ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 12-13.

57 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 7, 9; bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 3.

58 ArKapKr, bez sygn., *Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie*, t. 1, s. 9.

59 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 9; bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 9. ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Zarząd Miejski 24 III 1949 do parafii Św. Krzyża w Gorzowie; Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie,teczka: Sprawa Domu Katolickiego przy ul. Warszawskiej, passim; J. S i k o r s k i, „Duch materializmu” wobec Związku „Caritas” w Gorzowie Wlkp do 1950 roku, NRHA 2000 nr 7, s. 160-161.

60 ArKapKr, bez sygn.; H. W a r a c h i m, *Wspomnienia*, s. 6; J. P i e l o r z, dz. cyt., s. 98-99.

Bez zniszczeń wyszło z wojny wyposażenie kościoła św. Krzyża w Gorzowie w sprzęty liturgiczne, a niektóre z nich, ukryte w 1945 r. przed nadejściem frontu, ks. Dubianski wydobyl z ukrycia, gdy w lipcu 1945 r. wrócił do Gorzowa⁶¹. Część paramentów oddano w 1945 r. katedrze, a zakupy nowego były nieliczne, bo nie było potrzeby kompletowania wyposażenia⁶².

Kościoły poprotestanckie niemal wszystkie na interesującym nas terenie wyszły z działań wojennych uszkodzone i zdewastowane, ale nie w takim stopniu, by naprawy nie można było dokonać w ciągu dwóch – trzech lat od zakończenia wojny. Typowymi uszkodzeniami były: wybite okna, brak drzwi, zerwany dach, niesprawna instalacja elektryczna, zdewastowane organy. Naprawy dokonywano zazwyczaj z ofiar wiernych, względnie sami mieszkańcy wsi doprowadzali kościół do stanu używalności. Oprócz napraw techniczno-budowlanych konieczna była adaptacja kościoła do potrzeb kultu katolickiego. W kościele ustawiano więc ołtarz (zazwyczaj tylko jeden), ambonę przenoszono ze środka pod ścianę lub umieszczano przy filarze, zawieszano obrazy i stacje drogi krzyżowej, ustawiano konfesjonał⁶³. Bywało, że ludzie przywozili ze sobą wyposażenie kościoła pozostawione go za Bugiem i ono zostawało umieszczone w świątyni poprotestanckiej⁶⁴.

Śpośród świątyni poprotestanckich na pierwsze miejsce wysuwa się przejęcie dla kultu katolickiego kościoła Mariackiego i pierwsze prace przy jego remoncie. Stojąca w środku miasta gotycka świątynia, wzniesiona jeszcze w średniowieczu, od XVI w. była we władaniu protestantów, zachowała jednak tradycyjną nazwę „Marienkirche”, spolszczona na kościół Mariacki. W lipcu 1945 r. kapucyni we współpracy z zarządkiem miejskim podjęli wstępne prace nad jej przystosowaniem do kultu katolickiego, ale szło to dość powoli, po części zapewne z tej przyczyny, że dzielnica wokół kościoła Mariackiego była wypalona i mieszkało tam niewielu ludzi; po części zaś dlatego że świątynia nie była własnością Kościoła katolickiego, a wojsko radzieckie wykorzystywało ją jako magazyn. Jakąś też przyczyną mogło być i to, o czym już wspominaliśmy, że według polecenia Kurii Arcybiskupiej we Wrocławiu kapucyni odprawiali msze św. w kościołach poprotestanckich, ale ich nie przejmowali formalnie dla potrzeb kultu katolickiego⁶⁵. Dopiero podczas pierwszego przybycia do Gorzowa administratora apostołskiego ks. Edmunda Nowickiego zapadła decyzja o przeznaczeniu kościoła na katedrę i o kapitalnym remoncie⁶⁶. O. Przemysław Knap jako jedyny wówczas proboszcz w Gorzowie kierował tymi pracami ze strony kościelnej, Zarząd Miejski dał część funduszy i skierował fachowców⁶⁷. O. Przemysławowi przypadło też w udziale liturgiczne powitanie ks. infułata Nowickiego podczas jego in-

61 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 7-9; Z. C z a r n u c h, *Niemcy w Gorzowie Wlkp 1945-1950, cz. 2, Sierpień 1945 – grudzień 1950. Wysiedlenia pojałtańskie*, NRHA 1997 nr 4, s. 81-82.

62 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Inwentarz parafii św. Krzyża w Gorzowie z 17 IV 1952. Według tego inwentarza były w zakrystii kościoła 22 ornaty z przynależnymi do nich stułami, 21 stuł luzem, 7 kap, 3 pary dalmatyk, 15 alb, nadto sporo drobniejszego wyposażenia (korporały, puryfikaterze itp.).

63 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, administrator apostołski 17 II 1948 i 17 III 1950 do administratora parafii św. Krzyża w Gorzowie. ArKapKr, bez sygn., Spuścizna o. Przemysława Knapa; P. K n a p, *Kilka fragmentów z mojej pracy duszpasterskiej w Gorzowie Wlkp z lat 1945-1946* (tekst przygotowany w 1978 r. dla Muzeum w Gorzowie, opublikowany ostatnio w NRHA 2003 nr 10, s. 365-366, w ArKapKr znajduje się jego kopia); bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 38-39.

64 ArKapKr, bez sygn., Spuścizna o. Przemysława Knapa; P. K n a p, *Kilka fragmentów*.

65 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 9.

66 E. N o w i c k i, *Jak rodziła się polska organizacja Kościoła na Ziemiach Odzyskanych*, Przewodnik Katolicki 76 (1970), s. 213-215.

67 Tamże, s. 524-525, 530. ArKapKr, sygn. AP 29, k. 9; bez sygn., Spuścizna o. Przemysława Knapa; P. K n a p, *Kilka fragmentów*, APGrz, zespół: Zarząd Miejski w Gorzowie, bez sygn., Materiały do kroniki Gorzowa, Kuria Biskupia 22 V 1946 do Zarządu Miejskiego, J. R u m a k, dz. cyt., s. 25, 30.

gresu 28 X 1945. Poświęcenia kościoła dokonał jednak – z polecenia administratora apostołskiego, jako jego delegat – ks. Jan Zaręba, kanclerz Kurii Biskupiej⁶⁸.

W łączności z przejmowaniem kościołów poprotestanckich przejmowano także dawne pastorówki z myślą o przeznaczeniu ich w przyszłości na plebanie katolickie, gdy przy kościołach tych powstaną samodzielne parafie⁶⁹. Na tej zasadzie kapucyni przejęli pastorówkę w Baczynie, którą wydzierżawili szkole⁷⁰.

Poświęcanie kościołów w okolicach Gorzowa ilustruje tabela nr 2. Sprawa poświęcenia nie jest wszakże jednoznaczna, a niektóre poniższe daty w toku dalszych badań mogą ulec weryfikacji. Otóż w pierwszych miesiącach po zakończeniu wojny nie troszczono się o formalną stronę poświęcenia, a więc o pozwolenie władzy diecezjalnej, której zresztą nie było do września 1945 r., o sporządzenie stosownego protokołu itp. O Przemysław Knap w pierwszym okresie po przybyciu do Gorzowa odprawiał nabożeństwa katolickie w kościołach poprotestanckich bez ich poświęcania⁷¹, co jednak później mogło zostać uznane przez kogoś mniej zorientowanego za równoznaczne z poświęceniem kościoła („skoro odprawił mszę, to znaczy, że najpierw poświęcił kościół”). Brak znajomości kanonicznych granic parafii i docieranie księży (nie tylko kapucynów) tam, dokąd byli wzywani przez wiernych i dokąd zdołali dotrzeć, sprawiało, że ta sama świątynia mogła być poświęcona dwukrotnie, za każdym razem przez kogo innego, przy czym jeden poświęcający nie wiedział, że już przed nim uczynił to inny kapłan. Różne zatem daty poświęcenia podane w źródłach nie muszą być ze sobą sprzeczne, lecz mogą dotyczyć dwóch różnych poświęceń tej samej świątyni.

Tabela nr 2: Poświęcanie kościołów poprotestanckich.

Miejscowość	data poświęcenia	Poświęcający
Baczyna	14 IV 1946	o. Przemysław Knap (?) ⁷²
Bogdaniec	15 VIII 1945	ojcowie kapucyni z Gorzowa ⁷³
Chróścik	23 III 1947	o. Ksawery Hawrot-Kmieciński ⁷⁴
Chwałowice	13 VI 1946	o. Przemysław Knap ⁷⁵
Ciecierzycy	8 IX 1945	ojciec franciszkanin z Gorzowa ⁷⁶

68 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 9; ArKapKr, bez sygn., Spuścizna o. Przemysława Knapa; P. K n a p, Kilka fragmentów.

69 ArKapKr, bez sygn., Spuścizna o. Przemysława Knapa; P. K n a p, *Kilka fragmentów*.

70 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Umowa z 15 I 1949 pomiędzy parafią św. Krzyża w Gorzowie a gromadą Baczyna.

71 Por. przypis 22.

72 Schem. Gorzów 1949, s. 65. Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie,teczka: Kościoły sukursalne, k. 5. Nie jest wykluczone, co zdaje się częściowo sugerować ten ostatni dokument, że o. Przemysław Knap organizował uroczystość poświęcenia, ale poświęcającym był ks. Jan Zaręba, kanclerz Kurii Biskupiej, być może zaproszony na tę okazję przez o. Przemysława, lub działający jako delegat administratora apostołskiego. Nie udało się tej kwestii jednoznacznie rozstrzygnąć.

73 ArGrz, bez sygn., Akta parafii Bogdaniec, Spis inwentarza parafii z 15 IV 1947. Nie udało się ustalić, który konkretnie zakonnik dokonał poświęcenia.

74 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Spis inwentarza kościoła w Chróściku z 30 VII 1949. Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie,teczka: Kościoły sukursalne, k. 21. Schem. Gorzów 1949, s. 66.

75 ArGrz, bez sygn., Akta parafii Bogdaniec, Spis inwentarza parafii z 15 IV 1947. Schem. Gorzów 1949, s. 66.

76 ArGrz, bez sygn., Akta parafii Deszczno, Spis inwentarza parafii z 1 IV 1949. Taką informację podaje powyższe źródło. Ponieważ jednak nie było w Gorzowie franciszkanów, może chodzić tylko o któregoś z kapucynów. Schem. Gorzów 1949, s. 67.

Czechów	26 V 1946	o. Przemysław Knap ⁷⁷
Glinik	19 VIII 1945	o. Przemysław Knap (?) ⁷⁸
Jasiniec	1 III 1946	o. Przemysław Knap ⁷⁹
Jenin	29 VI 1945	o. Przemysław Knap ⁸⁰
Jeżyki	2 IX 1945	o. Przemysław Knap ⁸¹
Karnin	20 VIII 1945	o. Przemysław Knap (?) ⁸²
Lubczyna	30 V 1946	o. Przemysław Knap ⁸³
Łupowo	28 XII 1945	o. Przemysław Knap ⁸⁴
Osiedle Poznańskie	15 VIII 1945	o. Przemysław Knap (?) ⁸⁵

- 77 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Pełnomocnik Rządu na Obwód Gorzów 23 V 1946 do Administratora Apostolskiego w Gorzowie; o. Przemysław Knap 25 V 1946 do Kurii Biskupiej. APGrz, zespół: Starostwo Powiatowe Gorzowskie, sygn. 394, mieszkańcy Czechowa 21 V 1946 do Starostwa Powiatowego; Pełnomocnik Rządu na Obwód Gorzów 23 V 1946 do Administratora Apostolskiego w Gorzowie. Schem. Gorzów 1949, s. 73 podaje datę 2 V 1946, prawdopodobnie wskutek pomyłki drukarskiej. Tę błędną datę powtarzają: ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Spis inwentarza kościoła w Czechowie z 3 VIII 1949 i Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie, teczka: Kościoły sukursalne, k. 9.
- 78 Schem. Gorzów 1949, s. 67. Jeżeli podana tam data poświęcenia – 19 VIII 1945 jest prawdziwa, to poświęcającym mógł być tylko o. Przemysław Knap, bo innego kapłana w okolicy nie było. Ale ArGrz, bez sygn., Akta parafii Deszczno, Spis inwentarza parafii z 1 IV 1949 podaje, że kościół poświęcił w 1946 r. (brak dokładnej daty) ks. Paweł Aleksa z Deszczna. Byłby to prawdopodobnie wypadek dwukrotnego poświęcenia, o czym wyżej w treści artykułu.
- 79 Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie, teczka: Kościoły sukursalne, k. 29. Schem. Gorzów 1949, s. 79. Ale ArGrz, bez sygn., Akta parafii Gorzów-Wieprzycze, Spis inwentarza parafii z 25 II 1949 podaje, że kościół poświęcili 20 VI 1946 księża z katedry w Gorzowie. Jest to jedyna taka informacja; trzeba chyba przyjąć, że mamy tu do czynienia z dwukrotnym poświęceniem kościoła albo z pomyłką w źródle.
- 80 ArGrz, bez sygn., Akta parafii Bogdaniec, Spis inwentarza parafii z 15 IV 1947. Zob. też: W. S a d o w s k i, dz. cyt., s. 156. Autor słusznie zauważa, że data poświęcenia wydaje się nieprawdopodobna. Należy chyba przyjąć, że 29 VI 1945 miało miejsce nie poświęcenie kościoła, lecz jedynie odprawienie w nim mszy św. Formalne poświęcenie nastąpiło 21 VIII 1946. Por. też przypis 22.
- 81 Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie, teczka: Kościoły sukursalne, k. 25. Schem. Gorzów 1949, s. 79. Ale ArGrz, bez sygn., Akta parafii Gorzów-Wieprzycze, Spis inwentarza parafii z 25 II 1949 podaje, że kościół poświęcili 25 VII 1946 księża z katedry w Gorzowie. Jest to jedyna taka informacja; trzeba chyba przyjąć – podobnie jak w wypadku kościoła w Jasińcu – że mamy tu do czynienia z dwukrotnym poświęceniem kościoła, względnie z pomyłką w źródle.
- 82 Schem. Gorzów 1949, s. 67. ArGrz, bez sygn., Akta parafii Deszczno, Spis inwentarza parafii z 1 IV 1949 podaje, że kościół poświęcił ks. Paweł Aleksa w listopadzie 1946 r. Jeśli prawdziwa jest data poświęcenia podana przez Schem. Gorzów 1949, to poświęcającym mógł być tylko o. Przemysław Knap.
- 83 APGrz, zespół: Starostwo Powiatowe Gorzowskie, sygn. 394, mieszkańcy Lubczyny (według ówczesnego nazewnictwa Lubiszynek) 27 V 1946 do Starostwa Powiatowego w Gorzowie. ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Pełnomocnik Rządu na Obwód Gorzów 29 V 1946 do Administratora Apostolskiego. Schem. Gorzów 1949, s. 66 podaje datę poświęcenia 29 IX 1945, ale jest to chyba pomyłka, gdyż mieszkańcy raczej nie prosiliby o przekazanie kościoła, który już był czynny i przystosowany do nabożeństw katolickich.
- 84 APGrz, zespół: Starostwo Powiatowe Gorzowskie, sygn. 393, Sprawozdanie z poświęcenia kościoła w Łupowie 29 XII 1945. W poświęceniu brał udział Pełnomocnik Rządu Florian Kroenke. Ale Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie, teczka: Kościoły sukursalne, k. 17 podaje, że kościół poświęcił o. Przemysław 3 I 1946. Tę datę powtarza Schem. Gorzów 1949, s. 79. ArGrz, bez sygn., Akta parafii Gorzów-Wieprzycze, Spis inwentarza parafii z 25 II 1949 podaje, że kościół poświęcili 26 VIII 1946 księża z katedry w Gorzowie, mamy więc chyba znów do czynienia z dwukrotnym poświęceniem, albo z pomyłką
- 85 ArGrz, bez sygn., Akta parafii Chrystusa Króla w Gorzowie, Protokół wizytacji z 17 I 1950. Schem. Gorzów 1949, s. 70. Ale ArGrz, bez sygn., Akta parafii Deszczno, Spis inwentarza parafii z 1 IV 1949 mówi, że kościół poświęcił 24 VI 1945 franciszkanin z Gorzowa. Zakładając, że po kilku latach data poświęcenia została określona w przybliżeniu, a faktycznie miało to miejsce np. w lipcu 1945 r., należy przyjąć, że poświęcał o. Przemysław Knap. Nie można jednak wykluczyć, że poświęcenie faktycznie odbyło się w czerwcu, a ów „franciszkanin

Podjenin	2 VII 1945	o. Przemysław Knap ⁸⁶
Siedlice	21 IX 1945	o. Przemysław Knap ⁸⁷
Ulim	1 IX 1945	o. Przemysław Knap ⁸⁸
Wawrów	23 IX 1945	o. Przemysław Knap ⁸⁹

4. Duszpasterstwo

a) Msze święte i nabożeństwa

W 1945 r. kapucyni w niedziele i święta odprawiali w kościele św. Krzyża w Gorzowie cztery msze św.: o godz. 8.00, 9.00, 10.00 i 11.00, ponadto w sierpniu 1945 r. jedną mszę w kościele Mariackim (przyszłej katedrze) o godz. 11.00. Pod koniec października 1945 r. obsługę katedry przejęło duchowieństwo diecezjalne; liczba mszy w kościele św. Krzyża nie zmieniła się, sukcesywnie dochodziły jednak msze w kościołach filialnych⁹⁰. W wypadku szczególnych okoliczności odprawiane były dodatkowe msze⁹¹. Godziny mszy w kościołach filialnych zrazu nie były ustalone, ponieważ przyjazd kapłana łączył się z chrztami, spowiedzią, udzielaniem sakramentów chorym – co powodowało konieczność odprawiania liturgii o godzinie najdogodniejszej danego dnia. Ten nawyk odprawiania o różnych porach, zrozumiały w pierwszych miesiącach powojennych, przeciągał się, a nawet przenosił na kościół parafialny, być może dlatego że był dość wygodny dla duszpasterzy, którzy nie musieli spieszyć się, by zdążyć na określoną godzinę⁹². Niemniej w poszczególnych kościołach filialnych niedzielne msze odprawiały się co drugą niedzielę, a w dni powszednie tylko z racji szczególnej okazji (odpust, pogrzeb, poświęcenie pól, dożynki, poświęcenie krzyża przydrożnego)⁹³. Ostatecznie w pierwszych miesiącach 1946 r. przyjęło się, że w kościołach

z Gorzowa” to działający w tym czasie w okolicy o. Michał Kądziółka OFM. Wiadomo o nim, że 23 VI 1945 poświęcił kościół w Raclawiu koło Gorzowa (ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Spis inwentarza kościoła w Raclawiu 1 I 1949). F. Kluska, Po tułaczce – na własnym zagonie, w: Pamiętniki osadników Ziemi Odzyskanych, Poznań 1963, s. 258-259 pisze, że kościół otwarto 30 VIII 1945 „za zezwoleniem biskupa”. Czy autora wspomnień nie zawiodła pamięć? Przecież 30 VIII 1945 jeszcze nie było władzy kościelnej w Gorzowie: administrator apostolski ks. Edmund Nowicki dopiero zapoznał się z powierzonym sobie terenem i nie zdecydował jeszcze, że będzie rezydował w Gorzowie, chyba że przyjął, iż delegacja mieszkańców wioski udała się do ks. Nowickiego do Poznania, gdzie początkowo urzędował i tam uzyskała pozwolenie.

86 ArGrz, bez sygn., Akta parafii Bogdaniec, Spis inwentarza parafii z 15 IV 1947. Schem. Gorzów 1949, s. 66-67.

87 ArGrz, bez sygn., Akta parafii Chrystusa Króla w Gorzowie, Protokół wizytacji z 17 I 1950. Schem. Gorzów 1949, s. 70.

88 ArGrz, bez sygn., Akta parafii Chrystusa Króla w Gorzowie, Protokół wizytacji z 17 I 1950. Schem. Gorzów 1949, s. 78.

89 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Spis inwentarza kościoła w Wawrowie z 1 I 1949. Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie,teczka: Kościoły sukursalne, k. 33. Schem. Gorzów 1949, s. 73

90 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Sprawozdanie duszpasterskie za l. 1945-1947. Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie, Księga ogłoszeń duszpasterskich 1943-1950, s. 114, 117, 120. Ziemia Lubuska 1 (1945), nr 6 s. 3; nr 12 s. 3.

91 Np. 14 X 1945 miała miejsce specjalna msza z okazji poświęcenia i otwarcia gimnazjum i liceum ogólnokształcącego. „Ziemia Gorzowska” 1(1945), nr 4 s. 3.

92 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, administrator apostolski w Gorzowie 25 II 1946 i 5 III 1946 do administratora parafii św. Krzyża w Gorzowie, administrator parafii św. Krzyża 26 II 1946 do administratora apostolskiego. Interwencja administratora apostolskiego z 5 III 1946 spowodowała, że dopiero wtedy ustalono godziny mszy św. odprawianych w kościele św. Krzyża w dni powszednie.

93 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, protokół wizytacji dziekańskiej z 20 X 1949. Ar-KapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 50, 52, 54. Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie, Księga ogłoszeń duszpasterskich 1943-1950, s. 114, 117, 120.

filialnych w niedziele odprawiano msze św. o godz. 10.00 i 12.00, w kościele parafialnym godziny mszy niedzielnych nie uległy zmianie, w dni zaś powszednie odprawiano msze o godz. 6.30 i 7.30⁹⁴. Taki rytm pracy wymagał, aby w niedzielę każdy kapłan odprawiał trzy msze, a odprawianie dwóch mszy w dni powszednie nie należało do rzadkości⁹⁵.

Nabożeństwa popołudniowe (nieszpory, majowe, czerwcowe, różaniec) w kościele parafialnym św. Krzyża odprawiane były w każdą niedzielę, a w maju, czerwcu i październiku – codziennie. Pory ich ustalono latem na godz. 17.00, zimą na godz. 15.00⁹⁶. W kościołach filialnych częstotliwość i czas ich odprawiania zależały od ilości filii i liczby kapłanów. Jeżeli żaden z zakonników nie mógł przybyć danego dnia, wierni gromadzili się na samodzielne śpiewanie nieszporów czy litanii⁹⁷. W kościele parafialnym kilka razy w roku, najczęściej raz na kwartał, urządzone było tzw. nabożeństwo stanowe, na które składały się: odpowiednie modlitwy, adoracja Najświętszego Sakramentu i stosowna egzorta lub konferencja. Biorąc jednak pod uwagę, że zazwyczaj wyszczególniano pięć stanów (ojcowie, matki, młodzieńcy, panny, dzieci), a dla każdego stanu urządzano jedno takie nabożeństwo na kwartał, oznacza to, że łącznie odprawiano 20 nabożeństw stanowych w roku, czyli dwa w miesiącu, odliczając miesiące wakacyjne i styczeń jako czas kołędzy⁹⁸. Było to więc połączone ze sporym wysiłkiem duszpasterskim. Zgodnie z ówczesną praktyką liturgiczną kapucyni chętnie korzystali z okazji do wystawienia Najświętszego Sakramentu, nie tylko z racji zaprowadzonej w 1946 r. godziny świętej, ale i przy innych okazjach, jak odpusty, rekolekcje, uroczyste celebry. Czterdziestogodzinne nabożeństwo wprowadzili kapucyni w kościele św. Krzyża w Gorzowie już w 1945 r., ale stały jego termin przyjęli dopiero w 1947 r.⁹⁹ W kościołach filialnych odprawiania czterdziestogodzinnego nabożeństwa nie praktykowano, gdyż wymagałoby ono nieprzerwanej obecności kapłana przez trzy dni, co było niemożliwe w ówczesnych warunkach.

W parafii św. Krzyża w Gorzowie miało miejsce 27 VI 1948 poświęcenie się Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Wydarzenie to zostało poprzedzone starannym przygotowaniem duszpasterskim: rozprowadzaniem obrazków Serca Jezusowego stanowiących pamiątkę poświęcenia, specjalnymi rekolekcjami i spowiedzią generalną. Poświęciło się 820 osób¹⁰⁰. Trudno wyjaśnić, czy akcja przyniosła jakieś szczególne owoce duszpasterskie, czy zade-

94 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Protokół wizytacji dziekańskiej z 20 X 1949. ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 50.

95 ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 50. Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie,teczka: Korespondencja z Kurią Biskupią, administrator parafii 31 VIII 1948 do Kurii Biskupiej. Rocznik Zakonu Braci Mniejszych św. O. N. Franciszka Kapucynów Prowincji Krakowskiej św. Józefa w Polsce na rok jubileuszowy 1950, Kraków [1950], s. 61. Niezbędne jest w tym miejscu pewne wyjaśnienie z zakresu prawa kościelnego. Według niego jeden kapłan może jednego dnia odprawić tylko jedną mszę; wyjątkiem jest uroczystość Bożego Narodzenia i Dzień Zaduszny, kiedy wolno odprawić po trzy msze. W innych wypadkach na odprawienie dwóch (tym bardziej trzech) mszy jednego dnia przez tego samego kapłana konieczne jest specjalne pozwolenie władzy kościelnej, którego zasadniczo udziela się tylko w wypadku konieczności duszpasterskiego obsłużenia wiernych przy braku innego kapłana.

96 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Sprawozdanie duszpasterskie za l. 1945-1947, protokół wizytacji dziekańskiej z 20 X 1949. Ziemia Lubuska 1 (1945), nr 12 s. 3.

97 ArKapKr, bez sygn., *Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie*, t. 1, s. 50.

98 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Sprawozdanie duszpasterskie za l. 1945-1947, protokół wizytacji dziekańskiej z 20 X 1949. ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 99. Okazją do nabożeństw stanowych bywały zazwyczaj: dla młodzieży dzień św. Stanisława Kostki, dla ojców uroczystość św. Józefa, dla matek lub panien jakieś święto maryjne, dla dzieci rozpoczęcie lub zakończenie roku szkolnego.

99 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Sprawozdanie duszpasterskie za l. 1945-1947, protokół wizytacji dziekańskiej z 20 X 1949.

100 ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 47.

cydowały o tym inne względy, ale 16 X 1949 poświęcenie powtórzono. I tym razem poprzedzono je rekolekcjami w dniach 9-15 X 1949 oraz spowiedzią generalną. Poświęciło się 150 osób. Tak za pierwszym jak i za drugim razem przeprowadzał tę akcję duszpasterską o. Edward Kot¹⁰¹.

b) Głoszenie słowa Bożego

Od początku kapucyni w Gorzowie przyjęli praktykę, że głosili kazania na wszystkich mszach niedzielnych i świątecznych, a na mszach w dni powszednie wtedy, gdy odprowadzały się one w miejscowościach, w których nie było mszy niedzielnej lub była ona tylko w niektóre niedziele¹⁰². Okazją do głoszenia słowa Bożego były też nabożeństwa, jak gorzkie żale, nabożeństwo różańcowe w październiku czy Godzina Święta. Przed większymi uroczystościami urządzano tzw. tridua (trzydniowe nauki połączone ze specjalnym nabożeństwem)¹⁰³.

Od 1947 r. regularnie urządzano w parafii św. Krzyża rekolekcje wielkopostne, przy czym dla dzieci i młodzieży szkolnej odbywały się osobne nauki. Nie zawsze jednak było możliwe, by prowadził je zaproszony rekolekcjonista: częściej – wydaje się – wygłaszał je któryś z miejscowych kapłanów, np. w 1946 r. o. Aleksy Bałut, a w 1950 r. o. Ireneusz Nowak¹⁰⁴.

W dniach 3-17 XI 1946 odbyły się pierwsze po wojnie misje parafialne. Głosili je kapucyni o. Gabriel Banaś i o. Edward Kot. Misjonarze podzielili się pracą w ten sposób, że o. Banaś głosił nauki w kościele parafialnym św. Krzyża, o. Kot na wioskach (Baczyna, Czechów, Jeżyki, Łupowo, Wawrów i Wieprzyce). W kościele parafialnym wygłoszono łącznie w dniach 3-10 XI 1946 12 nauk ogólnych i 4 stanowe, a całość zakończyła się postawieniem 17 X 1946 przy kościele krzyża misyjnego. W dniach 6-11 XI miało miejsce 5 nauk ogólnych i 4 stanowe w kościołach w Wieprzycach i Łupowie, w dniach 10-14 XI podobną akcją objęto kościoły w Baczynie, gromadząc w nim także wiernych z Chróścika, Marwic i Raclawia (5 nauk ogólnych i 4 stanowe), w kościele w Jeżykach, dokąd dochodzili ludzie z Jasińca i Jeżów, nauki (4 ogólne i 4 stanowe) odbywały się w dniach 12-15 XI, a w kościele w Czechowie wygłoszono 5 nauk ogólnych i 4 stanowe w dniach 3-6 XI 1946. Rozdano łącznie około 6.000 komunii św. (parafia liczyła około 4.300 wiernych). Według oceny proboszcza o. Ksawerego Hawrot-Kmiecińskiego misje przyczyniły się do duchowego ożywienia parafii: wzrosła frekwencja na mszach niedzielnych i częstotliwość korzystania z sakramentów, kilka konkubinatów zostało przekształconych w sakramentalne małżeństwa, założono Krucjatę Eucharystyczną, do której wstąpiło sporo młodzieży¹⁰⁵.

101 ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 96-97.

102 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Sprawozdanie duszpasterskie za l. 1945-1947, protokół wizytacji dziekańskiej z 20 X 1949. Rocznik Zakonu Braci Mniejszych św. O. N. Franciszka Kapucynów Prowincji Krakowskiej Św. Józefa w Polsce na rok jubileuszowy 1950, Kraków [1950], s. 61.

103 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Sprawozdanie duszpasterskie za l. 1945-1947, protokół wizytacji dziekańskiej z 20 X 1949. ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 10, 99.

104 ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 10, 15-16, 108.

105 Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie,teczka: Sprawy duchowe, brulion sprawozdania misyjnego z 19 XI 1946. ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 11-12.

Szczególną formą głoszenia słowa Bożego była katechizacja. Przez cały interesujący nas okres nauczanie religii odbywało się w ramach zajęć szkolnych, choć pod koniec badanego okresu widzimy już działania zmierzające do rugowania nauki religii ze szkoły. Każdy z kapucynów, który formalnie był wikariuszem parafii św. Krzyża, był jednocześnie nauczycielem religii (prefektem). Nauczanie religii miało miejsce zasadniczo w Szkołach Powszechnych nr 3 i nr 6 oraz w Państwowym Koedukacyjnym Liceum Handlowym, a prawdopodobnie w jeszcze jednej lub dwóch szkołach, których rodzaju i numerów nie udało się jednak określić¹⁰⁶. Pamięć szczególnie uzdolnionego prefekta, oddanego młodzieży, pozostawił po sobie o. Ireneusz Nowak, który nie ograniczał działalności do prowadzenia lekcji religii, lecz udzielał się w harcerstwie i w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży, założył Sodalicję Mariańską, organizował lub współorganizował amatorskie przedstawienia teatralne (jasełka, inscenizacje zapustne), pielgrzymki i wycieczki¹⁰⁷. Działalność ta warta jest podkreślenia, gdyż przy braku kapłanów w pierwszych latach powojennych oznaczała poświęcenie na ten cel własnego czasu wolnego i musiała być prowadzona przy wypełnianiu normalnych obowiązków parafialnych.

c) Udzielanie sakramentów

W 1945 r. podczas uroczystości Bożego Narodzenia udzielono w gorzowskim kościele św. Krzyża 72 chrzty¹⁰⁸. Ta dość duża liczba ochrzczonych mogła wynikać z faktu, że zwyczajowo na udzielenie chrztu wierni wybierali termin większego święta, ale także z tej racji, że dopiero jesienią 1945 r. praca duszpasterska zaczęła się stabilizować. Dotąd trudno było przewidzieć jakiś termin na uroczyste udzielenie chrztu, skoro kapłani musieli niejako na każde wezwanie udawać się z posługą duszpasterską tam, gdzie zachodziła potrzeba. Biorąc zaś pod uwagę fakt, że w czasie Adwentu chrztu zazwyczaj nie udzielano, Boże Narodzenie było pierwszym optymalnym terminem udzielenia tego sakramentu. Zasadniczo jednak udzielano chrztu wtedy, gdy wierni o to prosili, nie preferując jakiegoś szczególnego terminu¹⁰⁹. Zdarzały się również wypadki udzielania chrztu dorosłym i konwersji, ale były to pojedyncze fakty¹¹⁰.

W gorzowskim kościele św. Krzyża okazją do spowiedzi była zazwyczaj podczas mszy św., szczególnie w niedziele, kiedy spowiadano przez cały czas trwania nabożeństw, chyba że danego dnia był na miejscu tylko jeden kapłan, wówczas spowiadał tylko przed mszą; w kościołach filialnych spowiadano wyłącznie przed mszą, co brało się stąd, że do kościoła filialnego zwyczajnie przyjeżdżał jeden ojciec¹¹¹. Kilka razy w roku urządzone były tzw.

106 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Sprawozdanie duszpasterskie za l. 1945-1947, protokół wizytacji dziekańskiej z 20 X 1949. ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, passim. J. Sikorski, Bitwa, s. 150-151, 176-177.

107 ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 92, 117-118; J. R u m a k, dz. cyt., passim.

108 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 9.

109 Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie, Księga ochrzczonych 1918-1947, passim. Taki wniosek nasuwa się, gdy porównuje się daty chrztów.

110 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, administrator parafii św. Krzyża w Gorzowie 28 XI 1945, 2 XII 1945 i 28 XII 1945 do administratora apostolskiego, administrator apostolski 11 XII 1945 do administratora parafii św. Krzyża. Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie,teczka: Sprawy duchowe, Kuria Biskupia 20 III 1951 do proboszcza parafii św. Krzyża w Gorzowie.

111 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Sprawozdanie duszpasterskie za l. 1945-1947, protokół wizytacji dziekańskiej z 20 X 1949.

spowiedzi zbiorowe lub generalne, czyli spowiadanie wszystkich mieszkańców wioski, przy udziale zaproszonych spowiedników spoza parafii. Okazją do tego były rekolekcje, misje, odpust lub inne większe uroczystości. Spowiedź danego stanu (ojców, matek, młodzieży) łączyła się też ze wspomnianymi wyżej nabożeństwami stanowymi¹¹². W miarę dobra (jak na powojenne warunki na Ziemiach Zachodnich) obsada personalna parafii św. Krzyża pozwalała, by do chorych i starców z sakramentami udawano się nie tylko na wezwanie, ale też kilka razy w roku (Adwent, Wielki Post), a do sąsiadującego z kościołem parafialnym szpitala miejskiego z posługą sakramentalną spieszo codziennie¹¹³.

Już w 1945 r. urządzono Pierwszą Komunię św. w mieście oraz w Bogdańcu, Jeninku i Wawrowie¹¹⁴. W następnych latach uroczystość ta odbywała się regularnie każdego roku tak w kościele parafialnym jak i w niektórych kościołach filialnych, tych mianowicie gdzie znajdowały się szkoły z licznieszymi grupami uczniów. Udzielaniu Pierwszej Komunii św. starano się nadać uroczystą oprawę, np. w 1947 r. dzieci procesyjnie przeszły ze szkoły przy ul. Warszawskiej do kościoła parafialnego, a procesji towarzyszyła orkiestra kolejowa¹¹⁵.

Ponieważ Gorzów był siedzibą administratora apostolskiego, nie zachodziła w pierwszych latach powojennych potrzeba udzielania bierzmowania w poszczególnych kościołach parafialnych miasta, lecz urządzano jedną uroczystość, najczęściej w katedrze, na którą przybywali kandydaci do tego sakramentu z całego miasta. Tak np. bierzmowanie miało miejsce 14 VII 1946 w katedrze, na miejscu w parafii odbywały się tylko nauki przygotowawcze i spowiedź w dniach 12-13 VII 1946. Podobnie bywało w latach następnych¹¹⁶. Administrator apostolski przybywał natomiast z udzielaniem sakramentu bierzmowania do wiosek w okolicy Gorzowa. 24 X 1948 miał bierzmować w Wieprzycach, ale musiał odwołać uroczystość z powodu wyjazdu na pogrzeb kard. Augusta Hlonda¹¹⁷. Bierzmowanie w Wieprzycach odbyło się dopiero 17 XI 1948¹¹⁸.

Pierwsze miesiące powojenne były okresem rozwiązywania nieraz bardzo skomplikowanych spraw małżeńskich. W czasie, gdy nie działały sądy biskupie, a otrzymanie metryki chrztu często przekraczało możliwości narzeczonych, w Gorzowie do końca 1945 r. udało się pomyślnie załatwić formalności do zawarcia aż 400 związków małżeńskich, z czego 41 pobłogosławiono w uroczystość Bożego Narodzenia. Niemalę było w tym osobiste zaangażowanie o. Przemysława Knapa, który sam starał się o zaświadczenia wolnego stanu narzeczonych, o aktualne metryki i inne niezbędne formalności¹¹⁹. Tak wysoka ilość zawartych małżeństw była spowodowana z jednej strony powojenną migracją ludności, która – bywało – korzystała z posługi pierwszego spotkanego kapłana, z drugiej – potrzebą uregu-

112 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, Sprawozdanie duszpasterskie za l. 1945-1947, protokół wizytacji dziekańskiej z 20 X 1949; Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie, Księga ogłoszeń duszpasterskich 1943-1950, s. 123. ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 15, 30-31, 96, 108.

113 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, protokół wizytacji dziekańskiej z 20 X 1949. J. Rumak, dz. cyt., s. 25.

114 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 8.

115 ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 18, 20-21, 39, 45.

116 Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie, Księga ogłoszeń duszpasterskich 1943-1950, s. 122-123. „Tygodnik Katolicki” 1(1946), nr 11 s. 7.

117 Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie,teczka: Korespondencja z Kurią Biskupią, administrator apostolski 23 X 1948 do administratora parafii św. Krzyża.

118 ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 59.

119 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 9; bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 14-15. J. Rumak, dz. cyt., s. 25.

lowania związków zaistniałych w czasie wojny. Zdarzały się, rzecz jasna, próby bigamii, a nawet przestępstwa popełnione w celu zawarcia małżeństwa, czas jednak przynosił na tym odcinku stabilizację. Pojawiły się wszakże inne zjawiska: konkubinat, będący zwykle pozostałością po wojnie i coraz częstsze rozwody¹²⁰. Kapucyni jako duszpasterze parafii św. Krzyża w Gorzowie mogli więc pogratulować sobie, jeżeli tylko w 1949 r. udało się im 15 par żyjących w konkubinacie doprowadzić do zawarcia sakramentalnego małżeństwa¹²¹.

d) Organizacje religijne

Trzeci Zakon Franciszkański (tercjariatwo), wspólnotę wiernych świeckich będącą typową formą organizacyjną propagowaną w zakonach reguły św. Franciszka kanonicznie erygowano 4 IV 1948, ale tworzenie struktur i przyjmowanie członków rozpoczęto już 5 IX 1947. W 1948 r. było 61 członków, w tym 39 po profesji, a 22 w nowicjacie. Zebrania odbywały się w drugą niedzielę miesiąca po sumie, zazwyczaj przewodniczył im o. Ksawery Hawrot-Kmieciński, a tematyka oscylowała wokół reguły tercjarskiej i zagadnień duchowości franciszkańskiej. Ze składek członków zakupiono sporo książek do biblioteki tercjarskiej, którą organizowano niemal od początku tworzenia grupy Trzeciego Zakonu. Tercjarze byli członkami parafialnego oddziału „Caritas”, względnie współpracowali z tą organizacją przy urządzaniu opłatka lub święconego dla ubogich, we wspomaganiu biednych i samotnych mieszkających na terenie parafii czy też w organizowaniu dożywiania dzieci w przedszkolu parafialnym¹²². Dość aktywna działalność tercjarska została przerwana w 1949 r., kiedy to Episkopat Polski, nie mogąc zgodzić się na próby podporządkowania władzom państwowym organizacji religijnych, zarządził ich rozwiązanie. Ostatnie zebranie tercjarskie odbyło się 1 XI 1949¹²³.

Już w 1945 r. założono Bractwo Różańcowe, a faktycznie raczej Żywy Różaniec, który liczył 25 róż niewiast, 7 róż mężczyzn, 5 róż panien i 2 róże młodzieńców. Grupy te miały comiesięczne zebrania, poświęcone przede wszystkim pogłębianiu życia religijnego i niekiedy sprawom organizacyjnym. Zaprzestały oficjalnych spotkań po 1 XI 1949, kiedy to ostatni raz odbyło się zebranie Żywego Różańca jako organizacji religijnej, ale typowo dewocyjny charakter grupy sprawił, że mimo zaniechania zewnętrznej organizacji Żywy Różaniec istniał w parafii nadal. Brak danych nie pozwala stwierdzić, ile ze wspomnianych róż działało w Gorzowie, ile zaś przy kościołach filialnych¹²⁴.

Chór parafialny i koło ministrantów powstały w 1945 r. Chór liczył z początku 56 członków, w 1947 r. – 32 członków. Koło ministrantów liczyło w 1945 r. 42 chłopców, ale liczebność grupy ulegała w następnych latach zmianom¹²⁵. Obie grupy miały cha-

120 ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 14-15.

121 ArGrz, bez sygn., Akta parafii św. Krzyża w Gorzowie, protokół wizytacji dziekańskiej z 20 X 1949.

122 Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie,teczka: Sprawy duchowe, Sprawozdanie z działalności Trzeciego Zakonu przy parafii św. Krzyża w Gorzowie 28 XII 1948. ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 25.

123 ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 98.

124 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 9; bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, s. 98. Dla jasności należy dodać, że Bractwo Różańcowe i Żywy Różaniec to nie to samo, aczkolwiek cel obu tych grup (krzewienie i praktykowanie modlitwy różańcowej) jest podobny. Do założenia Bractwa Różańcowego konieczna jest zgoda kompetentnych przełożonych Zakonu Dominikanów, o czym w wypadku gorzowskiej parafii św. Krzyża nic nie wiadomo. Do założenia Żywego Różańca wystarczy zgoda ordynariusza miejsca.

125 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 9. APGrz, zespół: Starostwo Powiatowe Gorzowskie, sygn. 1043, chór kościelny 15 IV 1947 do Starostwa Powiatowego.

rakter liturgiczny i zasadniczo nie prowadziły innej działalności zewnętrznej. Wydaje się jednak, że przynajmniej w początkach chór parafialny miał ambicje stać się grupą prowadzącą pewną publiczną działalność kulturalną. Świadczyłby o tym fakt, że chór wystąpił 15 IV 1947 do władz państwowych z wnioskiem o rejestrację, deklarując, że ma charakter półświecki¹²⁶. Nic jednak nie wskazuje, aby taka działalność rzeczywiście została podjęta.

W 1945 r. powstała też Krucjata Eucharystyczna Dzieci¹²⁷. Brak informacji o przejawach jej działalności. Prawdopodobnie ograniczyła się do spraw czysto dewocyjnych, trudno zresztą oczekiwać, by kościelna organizacja dziecięca mogła zajmować się czymś więcej.

Dość aktywną grupą było parafialne koło „Caritas”, choć trudno ocenić, jak wielkie było zaangażowanie poszczególnych członków koła, w szczególności czy przedstawione dalej inicjatywy były rezultatem starań niektórych osób, czy całego koła. Już w 1946 r. „Caritas” podjął się prowadzenia przedszkola parafialnego¹²⁸, corocznie urządzał opłatek i święcone dla najuboższych¹²⁹, okolicznościową akademię¹³⁰, a także co jakiś czas publiczne zbiórki pieniędzy na cele charytatywne, np. w 1947 r. zbierano pieniądze na Zakład dla Niewidomych w Laskach koło Warszawy i na zakład charytatywny prowadzony przez siostry pasterki w Świebodzinie¹³¹. Działalność parafialnego „Caritas” przetrwała do 1950 r., przedszkole istniało jeszcze w następnym roku jako przedszkole parafialne¹³².

* * *

Zaangażowanie kapucynów w zorganizowanie duszpasterstwa w Gorzowie Wielkopolskim stanowi autentyczny wkład w życie religijne Polski po II wojnie światowej. Była to praca prawdziwie pionierska i misyjna, ważna podwójnie: jako budowa struktur kościelnych dla przesiedleńców z Kresów Wschodnich i przybyszów z Polski centralnej, a tym samym przyczynianie się do ich integracji z Ziemią Zachodnimi i Północnymi oraz jako umacnianie życia religijnego w obliczu coraz wyraźniejszej ateizacji komunistycznej. Jest to też ważny element najnowszej historii Gorzowa, w którego panoramę po 1945 r. kapucyni wpisali się na trwałe, wieńcząc swoją obecność wzniesieniem w l. 1982-1985 klasztoru przy „Białym Kościele” (dawna Konkordienkirche), a tym samym deklarując wolę pozostania w mieście w sposób oznaczający w praktyce kościelnej pełną stabilizację. Historia kapucynów w Gorzowie po 1951 r. czeka jeszcze na swego dziejopisa.

126 APGrz, zespół: Starostwo Powiatowe Gorzowskie, sygn. 1043, chór kościelny 15 IV 1947 do Starostwa Powiatowego.

127 ArKapKr, sygn. AP 29, k. 9.

128 Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie,teczka: Sprawa Domu Katolickiego przy ul. Warszawskiej, Inspektorat Szkolny w Gorzowie 17 IX 1946 do parafii św. Krzyża w Gorzowie.

129 Archiwum Warszawskiej Prowincji Kapucynów w Zakroczymiu (dalej cyt. ArKapWwa), sygn. AKG 2-III-10, passim.

130 ZAAp 4(1948), s. 78; 5(1949), s. 86.

131 ArKapWwa, sygn. AKG 2-III-10, passim. ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, passim.

132 ArKapKr, bez sygn., Kronika parafii św. Krzyża w Gorzowie, t. 1, passim. Archiwum parafii św. Krzyża w Gorzowie,teczka: Sprawa Domu Katolickiego przy ul. Warszawskiej, passim.